

# Anna Lemańska

---

"The Galileo case : trial, science, truth", Mario D'Addio, Roma 2004 :  
[recenzja]

---

*Studia Philosophiae Christianae* 41/2, 203-206

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

analiz metakosmologicznych, narzędzia dostarczane przez filozofię nauki. Filozofia przyrody w ujęciu Zygmunta Hajduka jawi się jako żywa i wciąż aktualna dyscyplina filozoficzna, podejmująca istotne problemy, które nie mogą zostać rozwiązane ani przez nauki przyrodnicze, ani przez filozofię przyrodoznawstwa.

Anna Lemańska  
Instytut Filozofii UKSW

Mario D'Addio, *The Galileo Case: Trial/Science/Truth*, transl. by B. Williams, Roma 2004, ss. 214.

22 czerwca 1633 r. wyrokiem Trybunału Inkwizycji Galileusz został zmuszony do odrzucenia teorii Kopernika, a jego *Dialog o dwu najważniejszych układach świata: ptolemeuszowym i kopernikowym* (wydany w 1632 r.) został uznany za dzieło heretyckie. Wydarzenie to zakończyło prowadzoną przez wiele lat walkę Galileusza o uznanie systemu heliocentrycznego, zarazem stało się początkiem trwającego, w różnej formie, do dzisiaj konfliktu między naukami przyrodniczymi a teologią.

Początki „sprawy Galileusza” sięgają początków wieku siedemnastego, gdy dzieło Kopernika *O obrotach sfer niebieskich* stało się przedmiotem analiz Świętego Oficjum. W 1616 r. uznano za heretycką tezę, że Słońce jest nieruchome i stanowi centrum świata, a za błąd w wierze stwierdzenie, że Ziemia obraca się i nie stanowi centrum świata. 26 lutego 1616 r. kardynał Robert Bellarmine upomniął Galileusza i zakazał propagowania potępionych poglądów. Galileusz początkowo zastosował się do polecenia kardynała i przez siedem lat nie zabierał głosu w sprawie systemu heliocentrycznego, zajmując się innymi kwestiami. Dopiero po wyborze w 1623 r. na papieża przychylnego Galileuszowi kardynała Maffeo Barberiniego, który przyjął imię Urbana VIII, Galileusz powraca do obrony teorii Kopernika i zaczyna pisać *Dialog*. Mimo uzyskania *imprimatur* dla *Dialogu*, Galileusz zostaje oskarżony o złamanie zakazu z 1616 roku i postawiony przed Trybunałem.

Wyrok wydany na Galileusza zaciążył na relacjach między Kościołem a światem nauki. Doczekał się też wielu rozmaitych, nie zawsze obiektywnych, ocen, często krzywdzących stanowisko Kościoła katolickiego. 10 listopada 1979 r. z okazji plenarnej sesji Papieskiej Akademii Nauk Jan Paweł II zaapelował do historyków i filozofów nauki o zbadanie wszystkich okoliczności procesu Galileusza z 1633 r. i wydanego wyroku. Papież wezwał wtedy teologów, ludzi nauki, historyków, by „ożywieni duchem szczerej współpracy, pogłębili badania nad sprawą Galileusza i wyznając lojalnie błędy, zarówno z jednej, jak i z drugiej strony, przewyżczyli nieufności, jakie sprawa ta zrodziła w wielu umysłach, na korzyść owocnej współpracy pomiędzy nauką i wiarą, pomiędzy Kościołem i światem”<sup>1</sup>. 3 lipca 1982 r. została powołana komisja, w której skład weszli: Carlo Martini, Paul Poupard, Carlo Chagas, George Coyne, Michele Maccarrone, Enrico di Rovasenda i Mario D’Addio, autor omawianej pracy. W 1983 r. udostępnione zostały tajne do tej pory akta Inkwizycji z archiwum watykańskiego, wydane następnie w 1984 r. przez Papieską Akademię Nauk. Prace komisji doprowadziły do wyjaśnienia wielu spornych kwestii i formalnego oczyszczenia Galileusza z zarzutu herezji.

Praca M. D’Addio pierwotnie została wydrukowana w czasopiśmie *Rivista di storia della Chiesa in Italia* (1983)<sup>1</sup> oraz (1984)<sup>1</sup> pod tytułem: *Considerazioni sui processi di Galileo*. Książkowe wydanie w języku włoskim ukazało się w 1993 r. Zostało ono poszerzone o pewne szczegóły dotyczące anulowania w 1820 r. przez Święte Oficjum wyroku z 1633 r. i uzupełnione o bibliografię prac z lat 1984-1992. Książka *The Galileo Case: Trial/Science/Truth* jest angielskim tłumaczeniem tego wydania.

Praca składa się z dwóch części: pierwsza dotyczy okoliczności potępienia też Kopernika z 1616 r., druga – okoliczności poprzedzających proces i samego procesu Galileusza z 1633 r. Autor szczegółowo na podstawie dostępnych materiałów ukazuje tło historyczne, polityczne, kulturowe wydarzeń, a także ich daleko idące konsekwencje. Zwraca również uwagę na kwestie filozoficzne i metodologiczno-epistemologiczne, zwłaszcza na wyraźnie wtedy uświadomiony i wyartykułowany problem relacji między wiarą

---

<sup>1</sup> Cyt. za: *Sprawa Galileusza*, wybór i red. J. Życiński, Kraków 1991, 7.

chrześcijańską, a rodzącymi się nowożytnymi naukami przyrodniczymi. Odpowiedź na pytanie: czy pogląd naukowy może być przedmiotem wiary? (s. 18), wydaje się być kluczowa dla zrozumienia okoliczności skazania Galileusza.

Autor wskazuje strony konfliktu. Nie były nimi wbrew pozorom instytucja Kościoła katolickiego i przyrodnicy szukający nowych idei. Linie podziału wyznaczał raczej stosunek do poglądów Arystotelesa na rzeczywistość przyrodniczą. Jak zauważa D'Addio, Galileusz był przeciwnikiem ówczesnie obowiązującej Arystotelesowskiej metody badawczej i jego zainteresowanie koncepcją Kopernika spowodowane zostało prawdopodobnie tym, że model heliocentryczny był zupełnie odmienny od Arystotelesowskiej wizji kosmosu (s. 27). Toteż wśród przeciwników Galileusza byli przede wszystkim Arystotelicy, na przykład profesorowie uniwersytetu w Padwie (s. 27). Natomiast część hierarchów Kościoła, m.in. kardynałowie: Scipione Borghese, Luigi Capponi, Vincenzo Gonzage, Robert Bellarmine, była przychylnie nastawiona do odkryć Galileusza i opowiadała się po jego stronie (s. 51).

D'Addio zwraca także uwagę na brak podpisów pod wyrokiem trzech spośród dziesięciu kardynałów, członków Trybunału. Choć obecnie nie można w pełni wyjaśnić ich nieobecności na posiedzeniu Trybunału w dniu 22 czerwca 1633 r., to można przypuszczać, że mieli oni wątpliwości co do słuszności wydanego wtedy wyroku (s. 141-145).

Próby określenia zakresów badań i kompetencji przyrodnika, filozofa i teologa musiały prowadzić do konfliktów. Nowe idee wydawały się być sprzeczne z Pismem Świętym, burzyły także stary, dobrze znany obraz świata, zmuszając do dokonania rozmaitych przewartościowań, co nie było łatwe i następowało powoli, często w dramatycznych okolicznościach, wzmagających wzajemne uprzedzenia. Dlatego ważne jest ukazanie różnych źródeł konfliktu, również osobistych uprzedzeń i animozji między głównymi osobami dramatu Galileusza, co też czyni M. D'Addio. Obiektywny osąd „sprawy Galileusza”, począwszy od potępienia z 1616 r., a na wyroku w procesie w 1633 r. kończąc, wymaga wniknięcia w klimat intelektualny epoki, dobrej znajomości całego kontekstu historycznego, rozmaitych uwarunkowań sięgających również w sferę psychicznych cech uczestników tych wydarzeń. Narosłe przez wieki nieporozumienia przyczyniły się do powstania negatywnych relacji mię-

dzy wiarą a nauką, co owocowało rozejściem się badań przyrodniczych i teologii. Konflikt ten przetrwał aż do wieku XX, w którym pola dla kontrowersji dostarczył ewolucjonizm. Zarazem doprowadził do wyznaczenia w miarę jasnych i ścisłych granic między kompetencjami przyrodnika i teologa. U początków konfliktu Galileusz podkreślał, powołując się na autorytet św. Augustyna i św. Tomasa, że prawda wiary i prawda naukowa nie mogą pozostawać w sprzeczności. To przekonanie wyraża również Jan Paweł II, pisząc: „Ten sam jedyny Bóg jest fundamentem oraz rękojmią poznawalności i racjonalności naturalnego porządku rzeczy, na którym z ufnością opierają się ludzie nauki, oraz objawia się jako Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa” (*Fides et Ratio*, 34).

Nauka płynąca z historii może nam tylko pomóc uniknąć w przyszłości popełnienia podobnych błędów. Dlatego powrót do sprawy Galileusza i odsłonięcie jej kulisów przez odtajnienie wszystkich zachowanych akt sprawy jest cenne. Warto też odnotowania są wysiłki historyków, zmierzające do ukazania rozmaitych aspektów tych wydarzeń. Dobrze zatem się stało, że ważna z tego punktu widzenia praca Mario D’Addio doczekała się tłumaczenia na język angielski, a tym samym szerszego upowszechnienia.

Anna Lemańska  
Instytut Filozofii UKSW

A. E. Pfeiffer, *Hedwig Conrad-Martius. Eine phänomenologische Sicht auf Natur und Welt*, Königshausen & Neumann, Würzburg 2005, ss. 230.

Aby uświadomić sobie znaczenie pracy Pfeiffer, trzeba krótko przybliżyć sytuację merytoryczną i społeczno-historyczną, w której przyszło tworzyć Hedwig Conrad-Martius. Przy czym, przez sytuację merytoryczną należy rozumieć ogólny stan filozofii i konsekwencje z niego wypływające dla rozważań szczegółowych, np. nad czynnem czy bytem człowieka.

Bez cienia wątpliwości można powiedzieć, że myśl E. Husserla nadała nowy kształt duchowemu obliczu nie tylko Europy. Fenome-